GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12. — Miesięcznie złp. 4. Nr pojedynczy gr. 10.

Nro 250

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 18 Września 1830 roku w Sobotę.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Giełda Warszawska dnia 17 Września 1830 r.

Wexle.		żądano		płacono	
Amszterdam 250 z. h.	2 mies.	—	—	—	—
Berlin 100 tal.	2 mies.	598	—	596	—
Z krot. ter.	. . .	602	—	600	—
Gdańsk 100 tal.	2 mies.	—	—	588	—
Hamburg, 300 Mk.	2 mies.	891	—	888	—
z krot: ter:	. . .	—	—	—	—
Lipsk 100 tal.	3 mies.	—	—	—	—
Londyn, 1. l. szter.	2 mies.	40	18	40	9
Moskwa 100 r. b.	1 mies.	—	—	—	-
Petersburg ditto	1 mies.	—	—	181	—
Paryż, 300 fran.	2 mies.	483	—	—	—
Wiedeń, 150 zł. reń.	2 mies.	—	—	606	-
Wrocław, 100 tal.	2 mies.	—	—	—	—

Monety	żądano		płacono	
Złoto Polskie za 100 zło.	—	—	—	—
Imperjały ros.	—	—	34	7
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka.	19	22	—	—
ditto stare. ważne	—	—	—	—
ditto na passir.	—	—	—	—
ditto austrjackie.	—	—	—	—
Frydrychsdory	—	—	—	—
Pruski kurant	—	—	—	—
ditto bilety kassowe	—	—	—	—
Assygna Ros.	—	—	179	26
Bilety bankowe aust: za 100f. R.	416	—	410	—
Einlesung Szeiny ditto	—	—	—	—

Papiery.	żądano		placon.	
Listy zastawne, (*)	95	15	955	5
Obligacje udzialowe po zł. 300	350	—	345	—
Assekuracje skarb:	—	—	—	—
Obligacje pragskie	—	—	—	—
Dow: k. centr. likwidacyjnéj.	—	—	—	—
ditto ditto za żold.	36	—	350	—
ditto ditto za inne.	—	—	-	—
Zapisy drogowe.	—	—	—	—
Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.	136	—	13	—
ditto ditto w srebrze.	—	—	12	—
ditto 5 od 100 w srebrze.	100	—	99	—
ditto 5 od 100 w Hamb. Cert	100	—	99	—
ditto ditto w Poz. Angl.	—	—	—	—

(*) Nie licząc w to wartości kuponu wynoszącéj gr. 27⅓

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE.

— *Kommissja wdztwa Mazowieckiego.* — W wykonaniu rozporządzenia Kommissji rządowéj przychodów i skarbu daty 21 lipca r. b. Nr. 51545 (10961) gruntującego się na dekrecie N. Pana, w Odessie pod d. 19 sierpnia 1828 r. zapadłego, podaje do publiczněj wiadomości, iż w biórze kommissji wojewódzkiéj, przy ulicy Przejazd, w domu rządowym Nr 646 na pierwszém piętrze, w sali sessjonalnéj, odbywać się będzie publiczna licytacja na sprzedaż dóbr rządowych Patrowa w ekonomji Kowal, obwodzie Kujawskim położonych, a składających się: z wójtostwa i wsi Patrowa z propinacją, młynem wodnym i lasem przyległym.

Licytacja zaczynać się będzie od summy zł. 18,304 gr. 25, w którą wchodzi już procent amortyzacyjny, towarzystwu kredytowemu przez skarb opłacony za lat 5 pro 18$\frac{24}{31}$ w kwocie ogólnéj zł. 985 gr. 15.

Oprócz postąpionéj na licytacji summy, obowiązany będzie plus-licytant opłacić skarbowi w dwóch ratach zł. 865 gr. 28 kanonu rocznego, z wolnością jednak spłacenia takowego monetą brzęczącą.

Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych, opłacać się także będzie nowo ustanowiony podatek ofiary w ilości zł. 142 gr. Przejmie plus-licytant pożyczkę od towarzystwa kredytowego ziemskiego w summie zł. 9000, przez skarb zaciągnioną, od któréj przez następne 24 lata, wnosić będzie do kassy towarzystwa, prawem sejmowém z dnia 13 czerwca 1825 r. ustanowioną opłatę.

Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć vadium zł. 2091 gr. 27 w srebrze albo w listach zastawnych.

Nadto utrzymujący się przy licytacji obowiązany zaraz będzie złożyć drugą podobnąż ilość zł. 2091 gr. 27.

Termin do licytacji poczynać się mającéj od godziny 11 zrana, przeznacza kommissja wdzka na dzień 25 listopada r. b.

O wszystkich innych prócz powyższych warunkach licytacyjnych, każdy chęć kupna mający, poweźmie wiadomość w biórze kommissji wojew., gdzie nawet warunki kupna wraz z tabellą źródła intraty wykazującą, przy wejściu do sali sessjonalnéj wywieszone będą. Wolno jest nadto każdemu chęć licytowania mającemu o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się, w którym to celu zgłosić się należy do miejscowego dzierzawcy. — w Warszawie dnia 20 sierpnia 1830 roku. — Za radcę stanu prezesa, refer. stanu, *Kożuchowski.* — Za sekr. jlnego, *Nowacki.*

Wiadomości Warszawskie.

— Artyści Polscy bawiący na naukach w Paryżu, skłonili pana Rafała Eisenbaum, poświęcającego się także z prawdziwym zaszczytem budownictwu, iż nazwisko swoje z Niemiecka brzmiące, przemienił na Polskie *Żelazowicz.*

— Z zadziwieniem dowiaduję się, iż niektórzy z prenumeratorów *Pamiętnika dla płci piękńéj*, przez czas mojego pobytu za granicą, nie wiedząc gdzie się udać nie odbierali regularnie należnych sobie poszytów; upraszam przeto interessowanych o zgłoszenie się z biletami do miéjsc właściwych, lub do mojego mieszkania, przy Krakowskiém Przedmieściu Nr. 385, w kamienicy W. Ryxa na piérwszém piętrze, obok kościoła Karmelitów. Wydawca, Leon *Zienkowicz.*

— W Petersburgu wyszło dzieło pod tytułem: *Précis historique sur le regne de Vladislas III Roi de Pologne et de Hongrie, et sur ses guerres contre les Ottomans.* przez hrabiego S. B. in 8vo str. 60.

— *(Art. nades.)* — Słychać, iż pan Józef Borkowski, były rządzca dóbr pewnéj obywatelki w województwie Lubelskiém, wynalazł nowy sposób menachanizmu, za pomocą którego statki wodne różnego rodzaju i wielkości, z ładunkiem pod wodę płynąć mogą; dodawszy do téjże mechaniki siłę składającą się z trzech ludzi, lub jednego konia, wynalazek ten w żegludze dużo korzyści przynieść może, gdyż pośpiech w płynieniu takowych statków, o drugie tyle od parowych powiększonym być ma. — Mówią, iż tenże sam Borkowski wynalazł sekret, który zabezpieczać ma budowle od pożaru ognia tak drewniane jako i murowane, gontem lub słomą pokryte być mające, bo takowe czy to z ognia umyślnie podłożonego, lub téż z jakiego bądź źródła pochodzącego, spalone być nie mogą: gdy tych dachy i wszelkie materjały, z których się budowla składać ma, sekretem jego opatrzone zostaną. Sekret ten raz zaprowadzony, tak ma być trwały, jak długo dachy o jakich mowa exystować zwykły; a tak mało kosztowny, iż najuboższy włościanin będzie w stanie zabespieczyć nim swoje budowle. Jeżeli ten wynalazek przyjdzie do zamierzonego skutku, zabespieczenia dotychczasowe od pożaru, będą przed nim musiały ustąpić, a fizyka zbogacona nowemi postępy, zjedna rozumowi ludzkiemu nowy trjumf, i przyniesie społeczności zasłonę od ciężkich i niezliczonych szkód, jakie z wypadku ognia pochodzą.

ROSSJA. — *Z Petersburga dnia 22 sierpnia V. S.* — Przez najwyższy rozkaz dzienny z d. 9 b. m., komendant Sewastopolski, liczący się w wojsku, jenerał-porucznik Turczaninow 2gi, za bojaźliwość i zaniedbanie obowiązków urzędu w czasie buntu, który z powodu zarazy wybuchnął w Sewastopolu, skazany zostaje na utratę stopni wojskowych i orderów, oraz na zniżenie do stopnia żołnierza z prawem wysługi. — Okręt *Helena*, należący do kompanji Rossyjsko-amerykańskiéj, pod dowództwem porucznika Chromczenko, zawinął do Kronsztadtu dnia 10 z. m., powracając z podróży do osad Rossyjskich w Ameryce, którą odbył w przeciągu roku i jedenastu miesięcy bardzo szczęśliwie, bo nie straciwszy żadnego człowieka i bez najmniéjszego uszkodzenia statku. Ładunek, przywieziony na tym okręcie, składający się z futer i innych towarów, ceniony jest na 1,200,000 rubli. W téj podróży porucznik Chromczenko odkrył pod 7° 9' 36" szerokości południowéj i 177° 15" długości wschodniéj Grenw. małą zamieszkaną wyspę, która na żadnéj z najpóźniéjszych kart nie jest oznaczona, i którą nazwał wyspą Loewendahla, na cześć piérwszego swego pomocnika, porucznika tegoż nazwiska. P. Chromczenko z dokładnością opisał i oznaczył położenie jeograficzne gromady wysp, o których Kotzebue wspominał z powieści jednego wyspiarza. Okręt *Helena*, płynąc do osad, zatrzymał się w Rio-Janeiro i w Port-Jackson; na powrót opłynął przylądek Horn. — W ciągu miesiąca maja r. b. umarła w Kijowie Marja Kalinowska, która miała 120 lat. — Donoszą z Werknendyńska, iż dnia 29 marca r. b. o godzinie 8 wieczorem, dało się tam uczuć dosyć mocne trzęsienie ziemi, które trwało blisko trzy sekundy i było w kierunku od strony północno-wschodniéj ku południowo-zachodniéj.

AUSTRJA. — *Z Wiednia, d. 7 września.* — N. cesarz Jmć raczył dać dnia 4 b. m. w Schönbrun posłuchanie królewsko-Francuzkiemu jenerałowi-porucznikowi hr. Belliard, który miał zaszczyt podać pismo, w którém król Jmć Ludwik Filip doniósł o swojém wstąpieniu na tron.

FRANCJA. — *Z Paryża, d. 5 wrześ.* — Dnia wczorajszego odbył się pogrzeb zwłok xięcia Kondeusza; nabożeństwo żałobne odprawiono w kościele w St. Leu. — Ustały wprawdzie zbierania się drukarczyków, ale czeladź piekarska wstępuje w ich ślady. Zebrani dnia wczorajszego w liczbie kilkuset niedaleko targu zbożowego, domagali się aby zarzucono machiny wygniatające ciasto i chcieli znaglić piekarzów aby na dzień dzisiejszy nie piekli chleba. — Niesforność wojska w Metz została uspokojona, w czém należy się wdzięczność prawdziwa jenerałowi Barrois i merowi miasta Metz, który we wszystkiém wspiérał dzielnie wspomnionego jenerała. — W Nismes uspokoiło się także. — Exministrom osadzonym w Vincennes, dozwolono się widywać codziennie przez kilka godzin; przed kilkoma dniami obiadowali pospołu. Xiężna Polignac odwiedza swojego męża. — Pan Chantelauze obrał sobie za obrońcę adwokata Sauzet z Lugdunu. — Składka Paryzka dla rannych w ostatniéj rewolucji, wynosi w saméj redakcji dziennika *Constitutionel* 525,446 franków. — W Bajonie i w Bordeaux zbierają się celniejsi wychodźcy Hiszpańscy; w piérwszém z tych miast znajdował się sławny el Pastor adjutant Miny, Chapalangara i jenerał Torrjos; do Bordeaux przybył jenerał Vigo, a spodziewany był Mina i Quiroga z Paryża. Vigo miał zamiar udać się do Galicji, Torrijos i Quiroga prosto do Madrytu, a Mina do Katalonji.

— *Dnia 6 września.* — Czeladź piekarska zebrała się dnia wczorajszego w Belleville. Wydany do niektórych z nich cyrkularz, zabrała policja. — W St. Quentin oddalili się dnia 4 b. m. wszyscy robotnicy z warsztatów i poszli hurmem do urzędu municypalnego żądając zniżenia ceny chleba; gdy im powiedziano że chleb jest teraz znacznie tańszy niżeli był dawniéj, i że cena jego zależy od ceny mąki, rozeszli się spokojnie i powrócili do roboty. — W Amiens to się przyczyniło najwięcéj do przywrócenia spokojności, że pojmanych głównych wichrzycieli natychmiast pod sąd oddano, a ten skazał ich na 9-miesięczne więzienie i natychmiast dla wysiedzenia kary do Lille odesłał. Odtąd jest zupełnie cicho. — O rozruchach w Nismes, donosi *Précurseur de Lyon* pod d. 30 sierpnia co następuje: »Tutejszym zaburzeniom, winna jest powolność władz miejscowych w utworzeniu gwardji narodowéj. Wczoraj w niedzielę, zaczęli się zbierać tłumnie na ulicach i strzelać. Przełamani stronnicy teraźniejszego rządu ponieśli z początku niejaką stratę, zebrali się jednak nie-

bawnie w liczbie kilkuset, opatrzeni w strzelby myśliwskie, widły, piki i t. p., podzielili się na kompanje i odbywali patrole. W poniedziałek zgromadzili się wichrzyciele i oszańcowali w przyległych winnicach; było ich do 2000. O godzinie drugiéj wyszli z obozu i uderzyli na stanowiska przeciwników. Dopiero noc położyła koniec bojowi. Zaczepieni stracili 6 ludzi w zabitych, lecz odpędzili napastników, których strata nie jest wiadoma.« Gdy wiadomość o tych wypadkach odebrano dnia 2 września w Lugdunie, tamtejsze władze wysłały natychmiast do Nismes pułk 10 linjowéj piechoty; dnia 3 września miano jeszcze wysłać tamże batalion gwardji narodowéj miejskiéj z dwiema armatami polnemi. — Przed kilkoma dniami przybył tu pan Eynard.

— *Dnia 7 września.* Xiąże Tayllerand został mianowany posłem do Londynu. *Journal des Débats* pochwala ten wybór, twierdząc że się i w Anglji podoba; przeciwnie *Constitutionel*, mocno przeciwko niemu powstaje. — Policja ujęła i odesłała do właściwych więzień, wielu zbrodniarzy, którzy podczas zaburzeń 27, 28 i 29 lipca, umknęli z więzienia. — Donoszą z Paryża, że towarzystwo znakomitych xięgarzy Niemieckich, a między innemi znany Brockhaus, Knobloch, Leske i inni, chcą w stolicy Francji założyć główny skład Niemieckiego xięgarstwa. Pan Leszke, jako pełnomocnik swych kollegów, przedstawiony został panu Feurrusac w celu uzyskania potrzebnego pozwolenia. Niektóre z gazet Paryzkich donoszą, że minister mile przyjął delegowanego i spodziewać się można że wkrótce wydane będzie od rządu fran. żądane pozwolenie.

Obrady Izb.

Izba parów. Na sessji dnia 1. b. m. Prezes udzielił najpiérwéj zgromadzeniu postanowienie królewskie, mianujące barona Seguier vice-prezesem izby parów. Hrabia Simeon wniosł potém, aby izba parów, stósownie do 69go artykułu konstytucji, zajęła się prawem, które wykroczenia polityczne i druku poddaje sądom przysięgłych. Jeżeliby (dodał) uznała izba za rzecz przyzwoitą wziąć wniosek w téj mierze pod rozwagę, w takim razie przełoży stósowny projekt do prawa na następnéj sessji, i rozwinie powody do niego. Mniemam zaś, iż inicjatywa w téj okoliczności należy szczególniej do izby parów, która już w prawie z dnia 2 maja 1827 poprawiła urządzenie sądów przysięgłych, i razem wolność wyborów zabezpieczyła.— Postanowiła izba zająć się wnioskiem hr. Simeon.—Wszedł potém na mównicę minister spraw wewnętrznych, i podał 3 projekta do prawa, przyjęte już w izbie deputowanych; 1wszy względem uchwalenia nadzwyczajnego kredytu 5 miljonów dla ministra spraw wewnętrznych na rozmaite publiczne budowy i inne wydatki; 2gi względem układania i ogłaszania list wyborczych na rok 1830; a 3ci względem oddalenia się z izby tych deputowanych, którzyby urzędy publiczne otrzymali. Zaświadczywszy prezes odebranie rzeczonych projektów, wyznaczył za zezwoleniem izby kommissję z 5ciu członków złożoną do roztrząsnienia projektu do prawa względem opłaty wpisowéj do układów pożyczki na towary, papiery krajowe i akcje towarzystw handlowych. W końcu zdawano sprawę o rozmaitych podanych izbie petycjach. Między innemi 136 mieszkańców miasta Brives w departamencie Corrèze i wielu mieszkańców departamentu Girondy, przedstawili coraz biedniejszy stan właścicieli winnic, żądając zniesienia opłaty od wina i systemu celnego, odpowiedniejszego potrzebom kraju; téj bowiem opłacie i dotychczasowemu systemowi celnemu, przypisują upadek handlu winem.

NIDERLANDY. — *Z Hagi d. 7 września.* — Z xięciem Oranji przybył tu także xiąże Ursel z Bruxelli. — Piérwsza brygada piérwszéj dywizji, 6000 ludzi wynosząca, wyszła już z Groeningen, Friesland i Oberyssel: cała brygada zgromadzi za dni 4 w Mastrychcie, gdzie będzie główna kwatera jenerała Cert Heiligers. Dawniejsza załoga Bruxelska wynosząca około 2000 ludzi, przybyła do Vilworden.

— *Dnia 9 września.* — Król zagai osobiście mające się zebrać dnia 14 bieżącego miesiąca stany jeneralne.— Przybył tu J. K. M. xiąże Albrecht Pruski. — Wydane zostały roskazy surowe do wszystkich dowódców wojskowych, aby postępowaniem swojém nie przyczyniali się w niczém do większego rozjątrzenia umysłów, ale z drugiéj strony polecono im także, ażeby gwałt gwałtem odpierali.

— *Z Bruxelli dnia 7 września.* — Pozawczoraj wieczorem dowiedziano się tutaj o oddaleniu ministra Maanen. — Obecni w Bruxelli członkowie drugiéj izby stanów jeneralnych, wydali odezwę do wszystkich deputowanych prowincij południowych, izby w celu narady w teraźniejszych okolicznościach, zjechali się do Bruxelli. — W Mons zaszły zaburzenia. Gdy rozgłoszono, że z tego miasta wysłana będzie artylerja przeciwko Bruxelli, zebrali się mieszkańcy, zatarasowali bramy, bruk zerwali i wszystkie osadzili warty. Dowodzący tamże jenerał Georges oświadczył, iż nie może dozwolić, aby w mieście pogranicznem, kto inny prócz załogi wojskowéj odbywał służbę, i że w razie doznanéj przeciwności, siły użyć będzie zmuszony. Na przełożenie jenerała Duvivier, który dał mieszkańcom słowo honoru, iż artylerja przeciwko Bruxelli wysłana nie będzie, oddali mieszczanie wojsku straże przy bramach, a sami zajęli tylko odwach w ratuszu. — W wielkiém xięztwie Luxemburgskiém panuje spokojność. W miasteczku Grevenmachern zanosiło się na zaburzenie, zrabowano i zburzono dom poborcy akcyzowego Jakoby, lecz oddalenie się tegoż z miasta, przywróciło spokojność. — Były prefekt policji Paryzkiéj pan Mangin przybył do Luxemburga pod przybraném nazwiskiem Meunier. — Miasta Soignies, Alost, Genappes i Charleroy ofiarowały swą przychylność i pomoc miastu Bruxelli.

— *Dnia 9 września.* J. K. M. xiąże Fryderyk Niderlandzki, wyjechał pozawczoraj wieczorem z zamku w Vilworden do Mecheln. — Poseł Francuzki przy dworze Niderlandzkim, wyjechał z żoną i dziećmi swemi do Paryża. — Z Leodjum nadeszła druga kolumna złożona z 400 uzbrojnych obywateli w pomoc Bruxelczykom, opatrzona w pieniądze, amunicję i dwie armaty polowe. W Jodoigne połączył się z nią orszak ochotników tamtejszych.

— *Z Leodjum, d. 7 września.* — Na wczorajszéj giełdzie spadły znacznie papiery publiczne, co przypisywano odebranéj z Londynu wiadomości, że xiąże Wellington podał się do dymissji; także i wiadomości o rozruchach w Hamburgu.

— *Dnia* 8 *września*. — Wczoraj wieczorem obrano wielką większością głosów, pana C. Barlaymont, naczelnie dowodzącym gwardją narodową miejską. Dziś odbyła się wielka rewja tejże gwardji; było blisko 3000 ludzi pod bronią. — Mieszkańcy w Huy opanowali tamtejszą cytadellę. — Miasto Verviers wysłało także deputacją do króla.

NIEMCY. — Donoszą z Monachium pod d. 6 września o wyjściu postanowienia królewskiego, w skutek którego denuncjacje bezimienne bez czytania mają być niszczone. — Z Frankfortu nad Menem donoszą, że rozruchy w Niderlandach, szkodliwy wpływ miały na jarmark tamtejszy; wielu z przybyłych Niderlandczyków, w przekonaniu że ich obecność w domu będzie dla nich korzystniejszą nad wszystkie spekulacje jarmarczne, wróciło śpiesznie do kraju.

— *Z Drezdna, dnia* 10 *września*. — Niestety, i u nas burzliwe zajścia miały miejsce, w nocy dnia wczorajszego dla utrzymania porządku wyznaczył rząd oddzielną kommissję pod przewodnictwem J. K. Mci xięcia Fryderyka, i ustanowiono narodową gwardję bezpieczeństwa. Mamy nadzieję, że te środki położą tamę dalszym zawichrzeniom.

— *Tejże daty*. — Rozruchy o których wyżéj doniesiono, zaczęły się od tego, że dwie liczne gromady ludu przybyły do miasta około godziny 9 wieczorem z dwóch stron przeciwnych, to jest, jedna od strony wielkiego ogrodu, a druga z Fridrichstadt; obiedwie postępowały z wielkim hałasem i krzykiem i tłukły po drodze latarnie. Przybywszy na plac główny wdarł się tłum wewnętrz ratusza, wyrzucił oknem z piérwszego piętra akta i sprzęty, ułożył je w stosy i podpalił. Inny oddział burzycieli udał się do domu policji, gdzie większych jeszcze dopuścił się zdrożności, albowiem cały gmach z sprzętami i z papierami podpalił. Wojska bardzo mało znajdowało się podtenczas w stolicy, bezsilny więc był opór jego przeciw wichrzycielom, którzy ranili kilku żołnierzy a kapitana i dwóch officerów zabili. Rząd wydał odezwę do obywateli dobrze myślących aby utworzyli gwardję narodową; ci którzy nie mają własnéj broni będą ją mieli sobie wydaną.

— *Z Kassel, d.* 8 *września*. — Tutejsza gazeta donosi co następuje: » Pozawczoraj wieczorem naruszona została spokojność w tutéjszém mieście. Gromady wyrobników i czeladzi rzemieślniczéj napadły na sklepy piekarskie, wyłamywały drzwi i chciały rabować, ale szczęściem nadeszła dostateczna siła zbrojna wojskowa, rospędzono wichrzycieli a ich przywodzców aresztowano. Rząd wydał rozporządzenia policyjne tyczące się porządku i bezpieczeństwa. Wczorajsza noc przeszła najspokojniéj, tak że ani jeden nie wydarzył się przypadek.

PRUSSY. — *Z Berlina, d.* 15 *września*. — Dnia 30 sierpnia o godzinie 11téj rano, królewsko-Francuzki jenerał porucznik hrabia Lobau, miał zaszczyt być przyjętym w Charlottenburgu przez króla Jmci. Monarcha odebrał z rąk jego pismo, któróm król Jmci Ludwik Filip donosi o swojém wstąpieniu na tron. — Hr. Nesselrode wicekanclerz i minister cesarsko-rossyjski, wyjechał do Petersburga.

WIADOMOSCI NAUKOWE.

Wykaz chronologiczny oper Rossyniego.

R. 1810. *Cambiale di matrimonio*. Bilet małżeński; dla teatru San-Mose, w Wenecji.

R. 1811. *Equivoco stravagante*. Dziwna dwójznaczność; dla t. del Corso w Bolonji.

R. 1812. *Demetrio e Polibio*. Demetrjusz i Polibjusz; dla t. Valle, w Rzymie. — *l'inganno felice*. Obłęd szczęśliwy; dla t. San-Mose, w Wenecji. — *Ciro in Babilonia*. Cyrus w Babilonie; dla t. w Ferrarze. — *Scala di seta*. Wschody jedwabne; dla t. San-Mose w Wenecji. — *Pietra del paragone*. Kamień probierczy; dla t. della Scala, w Medjolanie. — *L'occasione fa il ladro*. Sposobność czyni złodziejem; dla t. San-Mose w Wenecji.

R. 1813. *Il filio per azzardo*. Syn przypadkiem; dla t. San-Mose w Wenecji. — *Tancredi*. Tankred; dla t. Fenice, w Wenecji. — *L'Italiana in Algeri*. Włoszka w Algierze; dla t. S. Benedetto, w Wenecji.

R. 1814. *Aureliano in Palmira*. Aureljan w Palmirze; dla t. della Scala, w Medjolanie. — *Turca in Italia*. Turek we Włoszech; dla t. della Scala w Medjolanie.

R. 1815. *Elisabetta*. Elżbieta; dla t. San-Carlo, w Neapolu. — *Sigismonde*. Zygmunt; dla t. Fenice, w Wenecji.

R. 1816. *Torvaldo e Dorlisca*. Torwald i Dorliska; dla t. Valle, w Rzymie. — *Il Barbiere di Seviglia*. Cyrulik Sewilski; dla t. Argentino, w Rzymie. — *La Gazetta*. Gazeta; dla t. Fiorentoni, w Neapolu. — *Otello*. Dla t. Fondo, w Neapolu.

R. 1817. *La Cenerentolla*. Kopciuszek; dla t. Valle, w Rzymie. — *La gazza ladra*. Sroka złodziéj; dla t. della Scala, w Medjolanie. — *Armida*. Dla t. San-Carlo, w Neapolu.

R. 1818. *Adelaide di Borgogna*. Adelaida z Borgonji; dla t. Argentino, w Rzymie. — *Mose in Egitto*. Mojżesz w Egipcie; dla t. San-Carlo, w Neapolu. — *Ricciardo e Zoraide*. Ryszard i Zoraida; dla t. San-Carlo, w Neapolu.

R. 1819. *Ermione*. Hermiona; dla t. San-Carlo, w Neapolu. — *Eduardo e Cristina*. Edward i Krystyna; dla t. San Benedetto, w Wenecji. — *La donna del Lago*. Pani Jeziora; dla t. San-Carlo, w Neapolu.

R. 1820. *Bianca e Faliero*. Bianka i Faljerus; dla t. della Scala, w Medjolanie. — *Maometto II*. Mahomet drugi; dla t. San-Carlo, w Neapolu.

R. 1821. *Matilde de Sabran, o Corradino*. Dla t. Apollo, w Rzymie.

R. 1822. *Zelmire*. Dla t. San-Carlo, w Neapolu.

R. 1823. *Semiramide*. Dla t. Fenice, w Wenecji.

R. 1825. *Il viaggio in Reims*. Podróż do Reims; dla włoskiej opery, w Paryżu.

R. 1827. *Moise* (z niektóremi odmianami i dodatkami) także.

R. 1828. *Le Comte Ori*. Hrabia Ory; także.

R. 1829. *Guillaume Tell*. Wilhelm Tell; także.

Począwszy zatém od r. 1810, zbogacił Rossyni teatra 38 operami.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.